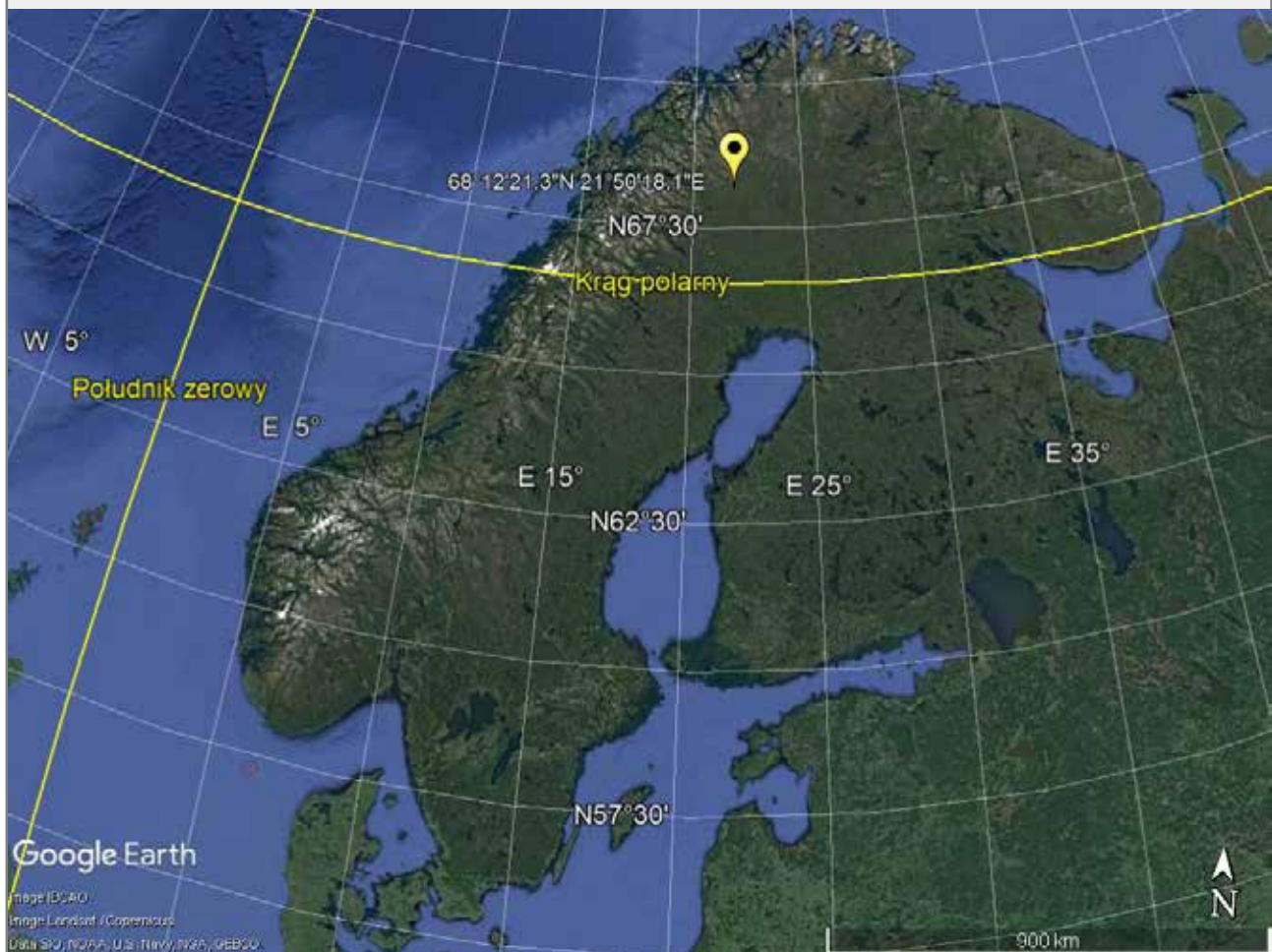


ZMIERZCHNICA TRUPIA GŁÓWKA NA DALEKIEJ PÓŁNOCY

Zmierznica trupia główka (*Acherontia atropos*) jest wyjątkową ćmą. To największy i najcięższy europejski motyl. Masa ciała dochodzi do 10 g, a rozpiętość skrzydeł do 14 cm. Na grzbiecie widoczny jest bardzo charakterystyczny rysunek przypominający trupią czaszkę. Z tego powodu była kojarzona ze śmiercią. Jej podobizna znalazła się na okładce książki i plakatach filmu „Milczenie owiec”.



Ryc. 1. Miejsce znalezienia zmierzchnicy trupiej główki.

Z dodatkowych ciekawostek związanych z tym owadem warto wymienić dwie bardzo specyficzne. Po pierwsze przestraszony motyl głośno piszczy. Ponadto owady dorosłe potrafią wejść do ula, gdzie podjadają pszczołom miód, a za sprawą chemicznego maskowania nie są przez nie atakowane. Zmierznica, będąca generalnie motylem z Bliskiego Wschodu i okolic Morza Śródziemnego, posiada silny instykt

migracyjny i jest znakomitym lotnikiem. Potrafi w sprzyjających warunkach zalecieć na Islandię (widziana w sierpniu 2015 roku) i na północne wybrzeża Norwegii (dane z lat 50 XX w.). Do Europy Środkowej przylatuje w maju i czerwcu. Jeśli lato jest ciepłe możliwy jest pełen rozwój tego owada. W naszych warunkach klimatycznych na rozwój od jaja do osobnika dorosłego owad ten potrzebuje od 2 do 3 mie-

sięcy. Dorosłe osobniki próbują wrócić na południe, gdzie mają szansę na przezimowanie. Gąsienice żerują głównie na ziemniakach, pomidorach, bieluniu i pokrzyku wilczej jagodzie, a w cieplejszych obszarach na roślinach z rodzin werbenowatych, oliwkowatych, konopiowatych i sezamowatych. W 2014 roku zmierzchnica była widziana koło Morąga (warmińsko-mazurskie), gdzie najprawdopodobniej przeszła pełen cykl rozwojowy.

luń oraz pokrzyk wilcza jagoda, czyli preferowane rośliny żywicielskie trupiej główki. Żadna z roślin psiankowatych nie rośnie tak daleko na północy. Jedyna roślina znana jako roślina żywicielska tego motyla spotykana sporadycznie na dalekiej północy to bez koralowy. Czym żywiła się gąsienica zmierzchnicy za kręgiem polarnym zapewne długo jeszcze pozostanie zagadką. Zagadką nie jest natomiast jak mogło dojść do rozwoju południowego motyla na



Ryc. 2. Nasza zmierzchnica na parapecie okna (fot. Adrian Łukowski).

Każdy miłośnik owadów chciałby zobaczyć tego motyla w naturze. Nam udało się go spotkać w wyjątkowych okolicznościach, a mianowicie daleko za kręgiem polarnym na północnym krańcu Szwecji. Zobaczyliśmy go rano, 6 września, na belce stojącego w tundrze domu ($68^{\circ}12'21.3''N$ $21^{\circ}50'18.1''E$), ok. 40 kilometrów na południe od przejścia granicznego w Karesuando. Okaz, który znaleźliśmy, z całą pewnością nie przebył kilku tysięcy kilometrów z południowej Europy. Wyglądał na świeżo wyklutego z poczwarki. Początkowo nie zdawaliśmy sobie sprawy z wyjątkowości spotkania. Wiedzieliśmy, że ta ćma potrafi migrować na ogromne odległości. Dopiero po sprawdzeniu roślin, którymi żywią się gąsienice, okazało się, że znalezienie świeżo wyklutego owada w tundrze nie jest czymś znanym wcześniej. We wrześniu 2011 roku zmierzchnica była, co prawda, widziana w okolicach Malmo na południu Szwecji. Ale rosną tam zarówno ziemniaki, jak i bie-

dalekiej północy. Lato 2019 było wyjątkowo ciepłe. W Karesuando średnie temperatury w czerwcu, lipcu sierpniu i w pierwszej dekadzie września wynosiły odpowiednio 10,6, 15,7, 11,8 i 10,8 °C., a temperatury maksymalne wielokrotnie przekraczały 25 °C. Dla porównania, średnie temperatury miesięczne w latach 1981–2010 w chłodnym jak na Polskę Olsztynie wynosiły odpowiednio 15,5, 17,9, 17,3 i 12,7 °C. Prawdopodobnie w miarę ocieplania się klimatu tego typu spotkania staną się częstsze, jednak zapewne jeszcze długo pozostaną czymś wyjątkowym.

dr inż. Krzysztof Ufnalski
Instytut Dendrologii PAN, Kórnik,
krzys@man.poznan.pl

dr inż. Adrian Łukowski
Instytut Dendrologii PAN, Kórnik
adrian.lukowski@gmail.com